

## UZASADNIENIE

W dniu 29 kwietnia 2014 roku B. A. przebywał na przyjęciu urodzinowym swojej przyjaciółki w klubie (...) przy Placu (...) w W., gdzie spożywał alkohol. W pewnym momencie dołączyła do niego koleżanka, której postanowił pokazać swój motorower.

Dowód:

- wyjaśnienia B. A., k. 22, ujawnione na k. 82; k. 82.

B. A., około godziny 2:35, wyszedł z lokalu i wciąż spożywając alkohol z plastikowego kubeczka, skierował się wraz ze swoją koleżanką na Al. (...), gdzie stał należący do niego motorower marki P. o nr rej. (...). Na miejscu przekazał kubeczek swojej koleżance, po czym przez chwilę rozmawiał z nią o motorowerze, pokazując również jego obudowę i kask. Następnie B. A. zdecydował się przewieźć koleżankę, by zademonstrować jej jak jeździ się jego motorowerem. Prowadząc go, oddalił się z Placu (...) ulicą (...), gdzie, po przejechaniu 100 do 200 metrów został zatrzymany przez interweniujący patrol Straży Miejskiej, w skład którego wchodził S. G., obserwujący go od momentu opuszczenia lokalu.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia B. A., k. 22, ujawnione na k. 82; k. 82, 84;

- zeznania S. G., k. 10v, ujawnione na k. 84; k. 83 – 84.

Na miejsce, około godziny 2:45, wezwany został patrol Policji, w skład którego wchodził M. K., który dokonał przebadania B. A. na zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, z wynikami: 0,61 mg/l o godzinie 3:49 i 0,54 mg/l o godzinie 4:01. Wobec stwierdzenia stężenia alkoholu przekraczającego dozwoloną normę, B. A. został zatrzymany i przewieziony do (...), gdzie poddano go kolejnemu badaniu, z wynikami: 0,57 mg/l o godzinie 4:08, 0,59 mg/l o godzinie 4:11 i 0,51 mg/l o godzinie 4:38 i zatrzymano za pokwitowaniem jego prawo jazdy.

Dowód:

- wyjaśnienia B. A., k. 22, ujawnione na k. 82; k. 84 – 85;

- zeznania S. G., k. 10v, ujawnione na k. 84, k. 83 – 84;

- zeznania M. K., k. 11v, ujawnione na k. 93;

- protokół zatrzymania osoby, k. 3, ujawniony na k. 93;

- protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości, k. 5, 8, ujawniony na k. 93;

- świadectwo wzorcowania, k. 6 – 7, 9a, ujawnione na k. 93;

- pokwitowanie, k. 9b, ujawnione na k. 93.

B. A. nie był dotychczas karany.

Dowód:

- karta karna, k. 76, ujawniona na k. 93.

**B. A.** przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie, przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, opisując przebieg zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2014 roku. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim przyznał się on do zarzucanego mu czynu, opisał okoliczności wyjścia z lokalu z koleżanką, a także sam fakt kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i zatrzymania go przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej oraz Policji. Wyjaśnienia w pełni korespondowały w tym zakresie z zeznaniami S. G., M. K. oraz dowodami z dokumentów: protokołem z przebiegu badania stanu trzeźwości i protokołem zatrzymania osoby. Wyjaśnienia oskarżonego w tym fragmencie były wewnętrznie spójne i konsekwentne i jako takie zasługiwały na przyznanie im przymiotu wiarygodności. W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego korespondowały z zeznaniami S. G. także w zakresie, w jakim wskazał on jaką odległość przejechał skuterem, gdyż świadek określił ją – do 200 metrów. Sąd nie uznał natomiast za wiarygodne części wyjaśnień oskarżonego, w której twierdził, że nie sądził, iż może być nietrzeźwy. Wyjaśnieniom tym przeczyły zasady logiki i doświadczenia życiowego. Jak wynikało z wyjaśnień samego oskarżonego, pił on alkohol jeszcze na około 2 minuty przed jazdą, pił, według oświadczenia złożonego przy badaniu, około 200 mililitrów wina, zaś składając wyjaśnienia nie był w stanie podać ilości wypitego alkoholu. Z zeznań S. G. wynikało zaś, iż oskarżony pił jeszcze alkohol idąc w stronę skutera. Uwzględniając powyższe okoliczności, oskarżony miał świadomość, iż wypity alkohol przekraczał dozwolone normy. Pomimo że, jak wyjaśnił, mógł się on czuć dobrze i rześko, musiał mieć bowiem świadomość, że spożyty przez niego alkohol może powodować przekroczenie dozwolonego prawem jego stężenia w wydychanym powietrzu. Okoliczność ta świadczy dobitnie, że oskarżony musiał obejmować świadomością kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, iż wychodząc z klubu nie miał przy sobie żadnego kubka, opierając się w tym fragmencie na wiarygodnych zeznaniach S. G., o czym poniżej. Zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego, którym Sąd odmówił wiary, stanowiły przyjętą przez niego jedynie linię obrony i miały na celu umniejszenie jego odpowiedzialności za zarzucany mu czyn.

**S. G.**, będący funkcjonariuszem Straży Miejskiej i osobą, która obserwowała oskarżonego od chwili wyjścia z klubu przy Placu (...), a także podjęła względem niego interwencję na ul. (...), w sposób spójny i konsekwentny opisywał przebieg całego zdarzenia i zachowanie oskarżonego podczas interwencji. Zeznania S. G. uznane zostały przez Sąd za w pełni wiarygodne, albowiem korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym w postaci częściowo wiarygodnych wyjaśnień B. A., zeznań M. K. oraz dokumentów: protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości i protokołu zatrzymania osoby. S. G., jako osoba obca wobec oskarżonego, a także funkcjonariusz Straży Miejskiej nie miał powodu, by zeznawać w sposób sprzeczny z zapamiętanymi zdarzeniami, będąc świadkiem bezstronnym i obiektywnym. W ocenie Sądu, nie było podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań S. G.. Za takim stanowiskiem przemawiała sama treść zeznań S. G., który wskazał na zachowanie oskarżonego.

**M. K.**, będący funkcjonariuszem Policji i osobą, która dokonała zatrzymania oskarżonego, a następnie przebadła go na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą urządzenia elektronicznego, w sposób wiarygodny opisał przebieg zatrzymania oraz przeprowadzonych badań. Zeznania M. K. były spójne i korespondowały z pozostałym, zebrany w sprawie materiałem dowodowym w postaci wyjaśnień B. A., zeznań S. G., a także ujawnionych dokumentów: protokołem z przebiegu badania stanu trzeźwości i protokołem zatrzymania. M. K. jako osoba obca wobec oskarżonego, a nadto funkcjonariusz Policji był świadkiem obiektywnym i bezstronnym, nie posiadającym interesu w zeznawaniu w sposób odmienny od zaobserwowanych faktów.

Sąd uznał za wiarygodne przeprowadzone **dowody z dokumentów**. Zostały one sporządzone w odpowiedniej formie i przez organy do tego powołane. Nie budziły one wątpliwości Sądu i nie były one kwestionowane przez strony. Urządzenia elektroniczne, za pomocą których przebadano oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu posiadały aktualne świadectwa wzorcowania, co czyniło również wiarygodnymi uzyskane za ich pomocą pomiary.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń, Sąd doszedł do przekonania, iż zachowanie B. A. wypełniło znamiona przestępstwa z art. 178 a § 1 kk i uznał go za winnego popełnienia tego występku.

Przepis art. 178 a § 1 kk stanowi o odpowiedzialności osoby, która znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym. Kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości stanowi naruszenie normy wynikającej z art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 roku (Dz.U.2012.1137 j.t.). Stan nietrzeźwości jest natomiast zdefiniowany w art. 115 § 16 k.k. jako stan zachodzący, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Definicję motoroweru zawiera treść art. 2 pkt 46 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którą motorower - pojazd dwu- lub trójkołowy zaopatrzony w silnik spalinowy o pojemności skokowej nieprzekraczającej 50 cm<sup>3</sup> lub w silnik elektryczny o mocy nie większej niż 4 kW, którego konstrukcja ogranicza prędkość jazdy do 45 km/h. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, motorower jest pojazdem mechanicznym (uch. SN z dnia 28 lutego 1975 roku, V KZP 2/74, OSNKW 1975/3-4/33). Przez „prowadzenie pojazdu” należy rozumieć każdą czynność wpływającą na ruch pojazdu, w szczególności wprawianie go w ruch, kierowanie nim, nadawanie prędkości w sposób zgody z konstrukcją pojazdu. Pojęcie „drogi publicznej” będziemy rozumieć jako droga, z której może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, co jest zgodne z definicją zawartą w art. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz. U. 2013, Nr 260) [por. M. Budyn - Kulik (w:) M. Mozgowa (red.) „Kodeks karny. Komentarz”, rok 2013]. Ruchem lądowym jest ruch w miejscach dostępnych dla powszechnego użytku [por. wyr. SN z dnia 5 maja 2009 roku, IV KK 432/08, Lex 598142]. Czyn ten można popełnić umyślnie działając w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym.

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy, Sąd ustalił, iż oskarżony B. A. w dniu 29 kwietnia 2014 roku zrealizował swym zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk. W pierwszej kolejności wskazać należało, że oskarżony wprawiając swój motorower w ruch, kierując nim, nadając mu prędkość i hamując na odcinku od Al. (...) do ul. (...), prowadził go w ruchu lądowym. Bez znaczenia pozostawała w tym wypadku kwestia jaką odległość przejechał oskarżony – 100 do 200 metrów. Biorąc pod uwagę w pełni wiarygodne wyniki badań stanu trzeźwości, w chwili prowadzenia pojazdu, stężenie alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu przekraczało stężenie 0,25 mg/l i wynosiło o godzinie 03:49 - 0,61 mg/l, o godzinie 04:01 - 0,54 mg/l, o godzinie 04:08 - 0,57 mg/l, o godzinie 04:11 - 0,59 mg/l i o godzinie 04:38 - 0,51 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony w czasie prowadzenia motoroweru w ruchu lądowym znajdował się zatem w stanie nietrzeźwości. Jednocześnie czynu tego dopuścił się umyślnie, działając z zamiarem wynikowym, albowiem musiał mieć świadomość, że stężenie alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu może przekraczać dozwolone prawem normy, szczególnie, że alkohol spożywał, jak sam wyjaśnił, jeszcze na około 2 minuty przed uruchomieniem skutera. Oskarżony musiał godzić się więc na to, iż będzie prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, a jednocześnie nie odstąpił od dokonania czynu. Wobec powyższego, Sąd uznał, że oskarżony zrealizował swym zachowaniem wszystkie znamiona przedmiotowe i podmiotowe zarzucanego mu czynu. Powyższe Sąd ustalił na podstawie wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków: S. G. i M. K. oraz protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości.

Sąd, uznając B. A. winnym popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., biorąc pod uwagę dyrektywy z art. 53 k.k., wymierzył mu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, przyjmując równowartość jednej stawki w kwocie 30,00 złotych. Przy wymiarze kary, ustalając ilość stawek dziennych grzywny, Sąd jako okoliczność łagodzącą wziął pod uwagę uprzednią niekaralność oskarżonego, jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa, w postaci zatrzymania się na wezwanie funkcjonariuszy Straży Miejskiej i dobrowolnego poddania się wszystkim czynnościom, a także przyznania się do winy i wyrażenia skruchy. Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował fakt prowadzenia pojazdu bezpośrednio po spożyciu alkoholu, w centrum miasta, w miejscu, gdzie znajdowały się liczne kluby. Okolicznością obciążającą była ilość alkoholu znajdująca się w organizmie oskarżonego. Za okoliczność taką Sąd uznał także, iż oskarżony jechał na motorowerze wraz z pasażerem – koleżanką. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił także motywację działania oskarżonego – według niego był to wybryk, żart, chęć zademonstrowania pojazdu koleżance. Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze, iż co prawda oskarżony nie przejechał dużego dystansu, lecz zatrzymanie nie było spowodowane jego samodzielną decyzją, zaś interwencją Straży Miejskiej. Okoliczności te wpływały na zwiększenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Ustalając wysokość dziennej stawki grzywny na kwotę 30,00 złotych, Sąd oparł się o dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Oskarżony był

osobą pracującą, osiągającą dochód w wysokości 4.000 złotych miesięcznie, mającą na utrzymaniu babcię i brata i nie posiadającą majątku.

W ocenie Sądu, orzeczona wobec oskarżonego kara odzwierciedla zatem stopień społecznej szkodliwości czynu oraz nie przekracza swą dolegliwością stopnia jego winy. Kara ta spełni ponadto względem oskarżonego cele zapobiegawcze i wychowawcze, pozwalając mu zrozumieć naganność jego zachowania oraz zapobiegnie powrotowi do przestępstwa, a także zrealizuje cele prewencji generalnej i zadośćuczyni społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono oskarżonemu okres jego zatrzymania, z zaokrągleniem do pełnego dnia, w dniu 29 kwietnia 2014 roku, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny.

Orzeczony środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, zgodnie z dyspozycją art. 42 § 2 kk, w brzmieniu nadanym ustawą sprzed wejścia w życie ustawy zmieniającej z dnia 20 marca 2015 roku, stanowił obligatoryjny element orzeczenia, w przypadku popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w stanie nietrzeźwości. Wobec zmiany powyższego przepisu, która weszła w życie z dniem 18 maja 2015 roku, Sąd zastosował art. 4 § 1 k.k., stanowiący, iż w przypadku gdy w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawy. Obecnie dyspozycja normy wynikającej z art. 42 § 2 k.k. stanowi, iż w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w czasie popełnienia którego znajdowała się ona w stanie nietrzeźwości, Sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju na okres nie krótszy niż 3 lata. Wobec powyższego zastosować należało ustawę obowiązującą w chwili popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. jako względniejszą, albowiem dopuszczała możliwość orzeczenia powyższego środka karnego w wymiarze od roku do lat 10 (art. 43 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 marca 2015 roku).

Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat, jako korespondujący ze stopniem społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i nieprzekraczający stopnia jego winy. Sąd miał tu na względzie wcześniejszą niekaralność oskarżonego, jego przyznanie się do winy, złożenie wyjaśnień oraz jego postawę w związku z popełnionym przestępstwem – wyrażenie skruchy i żalu. Jednocześnie Sąd miał na uwadze wartość alkoholu, jaka została ujawniona w organizmie oskarżonego po jego zatrzymaniu. Przy ustalaniu długości okresu obowiązywania zakazu, Sąd miał na względzie również motyw działania oskarżonego – żart, wybryk, chęć zademonstrowania koleżance swojego pojazdu. Sąd wziął pod uwagę, iż do zdarzenia doszło co prawda w godzinach nocnych, lecz w centrum miasta, w miejscu, gdzie zlokalizowane były liczne kluby. Sąd miał na względzie, iż oskarżony nie jechał sam, lecz z koleżanką. W ocenie Sądu, dwuletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych uświadomi oskarżonemu konsekwencje podjętej decyzji o prowadzeniu motoroweru w stanie nietrzeźwości, którą stworzył realne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Środek ten wzmocni prewencyjne i zapobiegawcze oddziaływanie orzeczonej kary, wspierając realizację jej celów.

Na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia 30 czerwca 2015 roku.

Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 zł tytułem poniesionych wydatków w postaci: ryczałtu za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym (20 zł), ryczałtu za doręczenia w postępowaniu sądowym (20 zł) oraz karty karnej (30 zł), a także 240 zł tytułem opłaty, obliczonej na podstawie art. 3 ust. 1 Ustawy dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 j.t.). Zdaniem Sądu, mając na względzie sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego, jego możliwości zarobkowe, dochody, uiszczenie kosztów sądowych nie będzie dla niego samego ani dla jego rodziny zbyt uciążliwe. Oskarżony pracuje, zarabiając około 4.000,00 złotych miesięcznie.